

Zakaz ołowiu?

Józef "Batman" Wróblewski: "Ołowiane śruciny, łożki, oliwki, kulki, obciążenie do drop shota czy czeburaszki to elementy wyposażenia, bez których trudno wyobrazić współczesne wędkarstwo. A jednak scenariusz wędkarstwa bez ołowiu zaczyna się realizować. Jakie są powody, dla których Unia Europejska rozważa wprowadzenie zakazu stosowania ołowiu w wędkarstwie i co to dla nas oznacza?



Obecnie panuje powszechna zgoda co do tego, że zarówno sam ołów, jak i jego związki szkodzą zarówno ludziom, jak i dzikim zwierzętom. W okresie rewolucji przemysłowej znaczenie ołowiu znacznie wzrosło. Zaczęto go wykorzystywać na szeroki skalę, między innymi w instalacjach wodnych, a także w farbach. W tym czasie zaczęto też odnotowywać coraz częstsze przypadki zatrucia ołowiem. Badania doprowadziły do odkrycia, że ołów jest neurotoksyną, kumuluje się w tkankach miękkich i kościach, uszkadza układ nerwowy i krew. Szczególnie szkodzi dzieciom: nawet w przypadku znormalizowanego w wyniku leczenia stężenia we krwi może dojść do trwałego uszkodzenia mózgu. Nawet niewielkie narażenie na ołów jest niebezpieczne i może powodować problemy zdrowotne, takie jak zaburzenia psychiczne i osłabienie układu odpornościowego. Te odkrycia spowodowały systematyczne wycofywanie ołowiu z wielu zastosowań. Np. od 1930 roku większość państw europejskich zabroniła używania farb ołowiowych, a w 2000 roku benzyna ołowiowa wycofano w USA i Unii Europejskiej. Ołów „Wędkarski” nadal jednak daleko do rozwiązania problemu, jaki stwarza obecnie ołów w środowisku. Mimo ograniczeń, jakie zostały wprowadzone w ostatnich dekadach, szacuje się, że każdego roku na terenie krajów Unii Europejskiej około 44 tysięcy ton ołowiu staje się niepożądanym elementem środowiska naturalnego, z czego 89% to efekt uprawiania strzelectwa sportowego oraz mylistwa, a 11% to ołów w różnej postaci pozostawiony nad wodą przez wędkarzy (z zerwanych zestawów i utraconych przynęt). Trwają dyskusje co do szkodliwości ołowiu w środowisku. Wielu badaczy wskazuje na fakt, że ołów łatwo reaguje z tlenem zawartym zarówno w atmosferze, jak i w wodzie, w związku z tym łatwoce nad brzegami lub na dnie rzek, lub jezior ruczyny, oliwki i gruntowe cięćki stosunkowo szybko pokryją się cienką warstwą tlenku ołowiu. Zabezpiecza ona ołów przed dostaniem tlenu i dalszą korozją. Dzięki temu jest on odporny na warunki środowiskowe. Jednak oddziaływanie ołowiu na środowisko to tylko część problemu.

Czy era ci??arków o?owianych poma?u dobiega ko?ca? Artyku? przygotowa? Józef „Batman” Wróblewski na stronie 54 WW 6/24.

13 czerwca 2024, 10:58